

## Ile zmysłów ma człowiek?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 28, wrzesień 2011 00:00

Odsłony: 139592

---

Niespodzianka, nie jest ich bynajmniej 5! Jak dowiadujemy się z książki Księga wiedzy i niewiedzy autorstwa J.Lloyd, J. Mitchinson zmysłów mamy co najmniej dziewięć.

"Pięć powszechnie znanych – wzrok, słuch, smak, węch i dotyk – spisał Arystoteles, który, choć błyskotliwy, często się mylił. (Twierdził na przykład że myślimy za pomocą serca, że pszczoły powstały z gnijącej padliny byka, a muchy mają tylko cztery nogi).

Są jeszcze cztery ogólnie znane zmysły:

- Zmysł temperatury, czyli odczuwanie ciepła (lub jego braku) przez skórę
- Zmysł równowagi – uwarunkowany przez wypełnione płynem jamy w uchu wewnętrznym
- Nocycepcja, czyli odczuwanie bólu skóry, stawów i narządów. Co dziwnego, nie dotyczy mózgu, który w ogóle nie posiada receptorów bólu. Bóle głowy, bez względu na to, co nam się wydaje, nie mają swego źródła w mózgu.
- Propriocepcja, czyli świadomość ciała. Jest to wiedza o położeniu części naszego ciała, nawet jeśli nie mamy możliwości zobaczenia ich lub pocucia. Wystarczy na przykład zamknąć oczy i pomachać stopą. Nadal wiemy, gdzie się ona znajduje w stosunku do reszty ciała.

Każdy szanujący się neurolog ma własną opinię na temat liczby zmysłów. Niektórzy twierdzą, że jest ich nawet dwadzieścia jeden. Co z głodem? Albo pragnieniem? Zmysłem głębokości, sensu czy języka? Albo intrygujący temat synestezji, gdy zmysły zderzają się ze sobą i tworzą takie kombinacje, że na przykład muzyka ma kolor? Wreszcie co ze zmysłem elektryczności albo nadciągającego niebezpieczeństwa, kiedy włosy stają dęba?

Niektóre zwierzęta mają jeszcze dziwniejsze zmysły, których człowiekowi poskąpiono. Rekiny za pomocą elektrolepcji wyczuwają pole elektryczne, ptaki i owady używają jako systemu nawigacyjnego magnetocepcji pozwalającej wykrywać pola magnetyczne, ryby dzięki echolokacji i linii bocznej odbierają ciśnienie, widzenie zaś w podczerwieni pomaga sówom i jeleniom polować i żywić się w nocy".

*Źródło: Księga wiedzy i niewiedzy, Lloyd, J. Mitchinson, Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa 2008r.*